

**DANE OSOBY
WYSYŁAJĄCEJ PISMO**

Sz. P. Władysław Kosiniak-Kamysz

Minister Obrony Narodowej

kontakt@mon.gov.pl

dgmon.biuro@mon.gov.pl

Szanowny Panie Ministrze!

Dobrze pamiętamy Pana słowa wypowiedziane w Szczecinie, że edukacja zdrowotna nie będzie przedmiotem obowiązkowym i że wiedza „nie powinna być podlana sosem ideologicznym”. Cieszymy się, że zgodnie z zapowiedzią wspomniany przedmiot w najbliższym roku szkolnym faktycznie nie będzie obligatoryjny.

Niepokoi nas jednak, że min. Nowacka chce w ogóle wprowadzić go do polskiej szkoły, choć nie realizuje on swojej delegacji ustawowej, wskazanej w opublikowanym 7.02.2025 rozporządzeniu dotyczącym sposobu nauczania treści prorodzinnych (nr z wykazu 61), gdzie mowa o Ustawie z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 2022 r. poz. 1575). **W edukacji zdrowotnej nie jest przedstawiona bowiem ani wartość – konstytucyjnie chronionych – rodziny i małżeństwa, ani życia ludzkiego. To przedmiot, który wartość rodziny deprecjonuje i wręcz w istocie swej jest spreczny ze wskazaną delegacją ustawową.**

W pełni **zgadzamy się z Pana stanowiskiem**, wyrażonym w ramach uzgodnienia projektów rozporządzeń określających podstawę programową edukacji zdrowotnej, w którym wskazuje Pan, że wbrew temu co podaje MEN w uzasadnieniach projektów rozporządzeń, **nowy przedmiot nie tyle uzupełnia treści zajęć wychowania do życia w rodzinie, co je przekształca, „zmieniając tym samym również wartości, które będą przekazywane w ramach tego przedmiotu” uczniom w szkołach.**

Słusznie zauważa Pan, że zajęcia wychowania do życia w rodzinie ukazują sferę seksualności w kontekście wartości takich jak małżeństwo, rodzina, rodzicielstwo, znajdujących się *notabene* pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej (art. 18 Konstytucji). Wprowadzenie w to miejsce zajęć, gdzie seksualność prezentowana jest głównie w kontekście dostarczania przyjemności, w oderwaniu od prokreacji oraz trwałego związku kobiety i mężczyzny, to nie tylko droga do rozluźnienia obyczajów i zepsucia moralnego przyszłych pokoleń, ale niebezpieczeństwo pogłębienia, trwającego w Polsce, kryzysu demograficznego.

Dlatego jesteśmy oburzeni, że MEN chce zlikwidować wychowanie do życia w rodzinie – przedmiot, który w pełni realizuje wskazaną delegację ustawową, jest prorodzinny, zachęca do dojrzałego rodzicielstwa, prokreacji, a także do postaw

prozdrowotnych i prospołecznych oraz dba o profilaktykę. Przedmiot, który jest ewenementem na skalę europejską i światową, a którego 26 lat nauczania w polskiej szkole przyniosło piękne efekty¹:

- **wiek inicjacji seksualnej w Polsce jest znacznie niższy w krajach Europy Zachodniej czy krajach skandynawskich** (w Polsce to średnio 18 lat, w Islandii - 16, w Niemczech czy Szwecji - niewiele powyżej 16),
- **dużo niższy jest wskaźnik ciąż u nieletnich** (w Polsce 10 ciąż na 1000 kobiet w wieku 15-19 lat, w Hiszpanii, Szwecji, Czechach 15-18, a w Wielkiej Brytanii - 27),
- **mniej zarażeń wirusem HIV** (2 razy mniej niż w Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, ponad 3 razy mniej niż w Irlandii i Islandii),
- **mniej zakażeń WZW C** (2 razy mniej niż w W. Brytanii, Finlandii, Norwegii),
- **w Polsce jest znikomy odsetek przestępstw o charakterze seksualnym** w odróżnieniu od krajów Europy Zachodniej, gdzie wskaźniki są nawet 100 razy wyższe!
- **Po wprowadzeniu WDŻ w 1998 roku zaobserwowano wyraźny spadek liczby 15-latków przechodzących inicjację seksualną** (1998 - 21,5%, 2002 - 15%, 2021 - 13%)

Warto też wspomnieć, że to właśnie **WDŻ**, jak wykazują badania Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej (80 tys. uczniów, rodziców, nauczycieli) **jest czynnikiem chroniącym przed wczesną inicjacją seksualną**, upijaniem się, braniem narkotyków, niechęcią do posiadania dzieci²!

Ponieważ wiemy, że reprezentuje Pan interesy polskiej wsi, przywiązanej do tradycyjnych wartości, **apelujemy do Pana Ministra o pomoc w zatrzymaniu działań MEN, które mają na celu zamianę prorodzinnego przedmiotu wychowanie do życia w rodzinie na antyrodzinną edukację zdrowotną**. Mamy głębokie przekonanie, że prawdziwe zdrowie młodego pokolenia gwarantuje WDŻ. Polecamy analizę nowego rozporządzenia wykonaną przez ekspertów Koalicji na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły: <https://www.ratujmyszkole.pl/nasza-analiza-nowego-rozporzadzenia-w-sprawie-edukacji-zdrowotnej/>

Mamy nadzieję, że podejmie Pan działania, które dadzą polskim rodzinom dostęp do rzetelnej, niepodlanej sosem ideologicznym wiedzy dotyczącej seksualności, która będzie wyrazem poszanowania dla prorodzinnych wartości i **że w polskiej szkole pozostanie przedmiot Wychowanie do życia w rodzinie**.

Z wyrazami szacunku

PODPIS

¹ Na podstawie: <https://ordoiuris.pl/raporty/konsekwencje-edukacji-seksualnej-analiza-skuteczności-edukacji-seksualnej-w-europie> [dostęp: 17.02.2025] oraz B. Woynarowska i inni (2004). Inicjacja seksualna i stosowanie prezerwatyw oraz innych metod zapobiegania ciąży przez młodzież 15-letnią w Polsce i innych krajach, Ginekologia Polska, 8, s. 622-632. S. Grzelak i inni (2007).

² S. Grzelak, D. Żyro, Jak wspierać młodzież w niestabilnym świecie? Wyzwania i rekomendacje dla wychowania, profilaktyki i ochrony zdrowia psychicznego po trudnych latach 2020–2022, str. 242-243.